

Sygn. akt I ACa 745/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Morys - Magiera
Protokolant :	Julia Karnat

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. i W. C.

przeciwko (...) Bank (...) w W.

o ustalenie ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt I C 101/21

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Lucyna Morys - Magiera	
--	----------------------------	--

Sygn. akt I ACa 745/21

## UZASADNIENIE

Powodowie W. C. i M. C. pozwem z 13 marca 2020r., skierowanym przeciwko (...) Bank (...) w W., wniesli o uznanie umowy o kredyt hipoteczny numer (...) z 24 lipca 2008r. za nieważną, bądź ewentualnie o uznanie postanowień zawartych w § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 oraz § 2 ust. 12 Regulaminu kredytu hipotecznego za niewiążące względem powodów. Wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu części nienależnie pobranej nadpłaty w wysokości 10 000 zł oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powodowie wskazali, iż wspomniana umowa kredytu jest ich zdaniem nieważna w całości, albowiem bank nie poinformował ich o skali ewentualnych wahań kursu walutowego w całym okresie kredytowania, nie zostały im wskazane okoliczności związane z waloryzacją kredytu i ratami kapitałowo – odsetkowymi, nie została również udzielona informacja, iż bank pobiera marżę w postaci spreadu walutowego. Postanowienie umowy kredytu oraz Regulaminu kredytu hipotecznego nie były przedmiotem jakichkolwiek rozmów bądź też negocjacji. Z ostrożności procesowej powodowie wnieśli ewentualnie o uznanie wymienionych postanowień umownych za abuzywne. Kwestionowane postanowienia dotyczyły sposobu obliczania wysokości kwoty kredytu i poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych. Zdaniem powodów w postanowieniach tych nie zostały sprecyzowane przesłanki ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, nie wskazano, czym pozwany bank kieruje się, ustalając wysokość kursu, co oznacza, że jest on przy ustalaniu wysokości należnych mu świadczeń uprawniony do wybierania dowolnych kryteriów wpływających na ich wysokość. Ponadto wskazane postanowienia umowne nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu kredytobiorcy mogliby samodzielnie oszacować wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne, co wprost oznacza, iż należy je uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające równorzędność stron umowy. W konsekwencji powodowie ponosili nieograniczone ryzyko, podczas gdy pozwany ryzykował tylko udzieloną kwotą kredytu. Umowa kredytu nie zawiera żadnego limitu odpowiedzialności powodów jako konsumentów za zmianę kursu waluty, do jakiej umowa została indeksowana. Zdaniem powodów, cały ciężar ryzyka kursowego umowy został przerzucony właśnie na nich. Konsekwencją uznania spornych klauzul umownych za niewiążące miałyby być uznanie, iż strona powodowa uiszczała na rzecz pozwanej kwotę większą, niż zobowiązana była uiszczyć, gdyby umowa takich klauzul nie zawierała; bezpodstawnie pobrana część odsetek winna być traktowana jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 kc.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wg norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, by powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy kredytu w trakcie trwania procedury kredytowej, czy też wpływania na jej treść; zaprzeczył rzekomemu niewypełnieniu obowiązków informacyjnych zarówno w toku czynności poprzedzających zawarcie umowy kredytu, jak i w trakcie jej zawierania, w zakresie dotyczącym ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego, zmian kursu walutowego i związaną z tym zmianą wysokości kwoty zaciągniętego zobowiązania wraz z ratami kapitałowo – odsetkowymi; zaprzeczył, by między stronami nie doszło do indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych dotyczących klauzul indeksacyjnych, a także, by powodowie nie zapoznali się z umową i regulaminem w trakcie trwania procedury kredytowej. Pozwany wskazał nadto, iż strona powodowa nie udowodniła swego roszczenia co do wysokości, jak i co do zasady oraz zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń objętych pozwem.

W piśmie procesowym z 16 listopada 2020r. powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu zawarte w punktach pierwszym i drugim, domagając się uznania całej umowy o kredyt hipoteczny numer (...) z 24 lipca 2008 r. za nieważną, bądź ewentualnie o uznanie postanowień zawartych w § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 oraz § 2 ust. 12 Regulaminu kredytu hipotecznego za niewiążące względem powodów oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu części nienależnie pobranej nadpłaty w wysokości 10 000 zł, przy czym powodowie zastrzegli możliwość zmiany kwoty dochodzonego roszczenia pod warunkiem uznania przez biegłego, że wartość nienależnie uiszczzonego przez powodów na rzecz pozwanego świadczenia przewyższa kwotę dochodzonego roszczenia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Katowicach orzekł, iż:

1. ustala, że umowa o kredyt hipoteczny numer (...) zawarta w dniu 24 lipca 2008 roku pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego – (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. jest nieważna;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5 934 zł (pięć tysięcy dziewięćset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie – starając się o kredyt hipoteczny – złożyli w (...) S.A. Oddział w Polsce wniosek z 1 lipca 2008 r. o przyznanie kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF). Ten wariant kredytu zapewniał kredytobiorcy w tamtym okresie zdecydowanie korzystniejsze warunki ekonomiczne, aniżeli kredyt złotowy nieindeksowany. Korzyści z wyboru tego wariantu kredytu przejawiały się w niższej racie kapitałowo – odsetkowej.

Jak ustalono, powodowie złożyli 11 lipca 2008 r. w pozwanym banku również „Oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej”, stanowiące załącznik do tegoż wniosku, w którym powodowie wskazali, że zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

- będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- znane im są postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;
- zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;

a nadto, iż są świadomi, że:

- ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;
- ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;
- kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;
- saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie.

Stwierdzono ponadto, że po rozpoznaniu wniosku kredytowego pozwany Bank wydał pozytywną decyzję kredytową, wskazując w niej warunki, na jakich był gotów udzielić kredytu powodom, którzy poświadczyli odebranie owej decyzji podpisem i podtrzymali chęć zawarcia umowy na tych warunkach.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 24 lipca 2008 r. w B. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Zgodnie z treścią zawartej umowy, pozwany Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodów kwotę w wysokości 104 400,00 zł. Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF. Kredyt przeznaczony jest na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, położonego w B. przy ul. (...), refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe oraz na modernizację. Okres kredytowania wynosi 360 miesięcy. Kredyt oprocentowany jest wg zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,82667% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 2,05 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy kredytu ustanowiono następujące zabezpieczenia:

- pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 208 800,00 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na rzecz pozwanego Banku na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...);
- cesję praw na rzecz pozwanego Banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych.

Jak ustalono, do powyższej umowy powodowie dołączyli „Oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką”, w którym powodowie oświadczyli m.in., że zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że - będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego - rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że integralną część umowy stanowił załączony do niej Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...). Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych wg kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą kursów walut obcych obowiązującą w pozwanym Banku w momencie wypłaty środków kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą kursów walut obcych obowiązującą w pozwanym Banku w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest wg kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest wg kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11 Regulaminu. W § 9 ust. 2 ustalono, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

- raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, wg kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w pozwanym Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 1);
- jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w pozwanym Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 2).

Jak zostało to ustalone, powodom do podpisania przedstawiona została już wypełniona przez pozwanego umowa. Powodowie nie negocjowali jej treści. Stwierdzono również, że w dniu 22 kwietnia 2009 r. strony zawarły aneks do umowy, na podstawie którego dokonano zmiany okresu kredytowania z 360 na 480 miesięcy oraz zmiany marży Banku z dotychczasowej wysokości 2,05 punktów procentowych do 3,05 punktów procentowych (§ 1 i § 3 aneksu). Od momentu zawarcia umowy Regulamin będący jej integralną częścią był kilkakrotnie zmieniany, o czym powodowie byli informowani na piśmie. Jako że powodowie nie skorzystali z prawa do wypowiedzenia umowy, strony są związane następującymi zmianami:

- zmiana Regulaminu z dnia 23 grudnia 2009 r.,
- zmiana Regulaminu wchodząca w życie dnia 23 października 2012 r.,
- zmiana Regulaminu wchodząca w życie dnia 1 lipca 2013 r.,
- zmiana Regulaminu wchodząca w życie dnia 19 maja 2014 r.,
- zmiana Regulaminu wchodząca w życie dnia 1 lipca 2016 r.

Zgodnie z wprowadzonym wówczas brzmieniem § 15 ust. 7 – 10, kurs kupna i sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem Kursu Średniego Międzybankowego, tj. kwotowań kupna i sprzedaży waluty na rynku międzybankowym, prezentowanych w serwisie informacyjnym R..

Ponadto jak stwierdził Sąd Okręgowy, powodowie w piśmie z 9 grudnia 2019r. wystosowali do pozwanego reklamację zawierającą zarzuty i roszczenia co do zasadności całości kształtu zobowiązania kredytowego, w tym jego wysokości. W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z 11 stycznia 2020 r. pozwany Bank wskazał, iż nie uznaje zarzutów i roszczeń przedstawionych przez powodów w reklamacji. W rejestrze klauzul niedozwolonych UOKiK nie ma żadnych klauzul dotyczących kredytów indeksowanych stosowanych przez (...) S.A. Spółka Akcyjna w Polsce lub przez (...) S.A. Umowa

zawarta pomiędzy stronami zdaniem Banku jest zgodna z przepisami Prawa bankowego oraz innymi przepisami prawa obowiązującymi w dacie zawarcia umowy. Brak było w ocenie Banku podstaw do kwestionowania indeksacji, ponieważ zakaz zawierania umów kredytowych w innej walucie, czy też odwołujących się do innej waluty niż waluta polska, musiałby wynikać z wyraźnego przepisu prawnego, a taki przepis nie istniał w chwili zawierania przedmiotowej umowy kredytowej. Ponadto kursy walutowe stosowane przez Bank były prawidłowe i nie odbiegały w sposób istotny od kursów publikowanych przez NBP.

Powyższych ustaleń faktycznych sąd pierwszej instancji dokonał w oparciu o niekwestionowaną przez strony dokumentację znajdującą się w aktach, w szczególności o umowę stron i stanowiący załącznik do niej regulamin kredytu hipotecznego, a także na podstawie przesłuchania powodów w charakterze strony. Oddalono wnioskowany przez powodów dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów, a także wnioskowany przez pozwanego dowód z zeznań świadków A. S. i D. M. (1), z uwagi na fakt, iż przeprowadzenie tych dowodów byłoby nieprzydane dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy uznał, że w szczególności zawnioskowani świadkowie nie uczestniczyli w zawieraniu umowy z powodami na żadnym etapie, tym samym z oczywistych względów nie mogli mieć w tym zakresie żadnych istotnych informacji.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powodów o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny zawartej z pozwanym zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazano, że spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył oceny ważności i skuteczności umowy o kredyt hipoteczny, jaką zawarły strony. Powołując się na treść przepisu art. 189 kpc jako podstawę prawną żądania ustalenia nieważności umowy Sąd Okręgowy wskazał, że kluczową przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia, przy czym powszechnie przyjmuje się, że możliwość wystąpienia z roszczeniem o świadczenie skutkuje uznaniem braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia np. nieważności umowy. Podkreślono, że interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc występuje wówczas, gdy istnieje niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała bowiem długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Ponadto z zaświadczenia Banku z 28 września 2020 r. wynika, iż strona powodowa do chwili wydania wyroku po ponad 12 latach dokonywania spłat rat kapitałowo – odsetkowych nie spłaciła nawet kwoty kapitału. Sąd ten przyjął, iż powodowie mają interes w ustaleniu nieważności umowy w oparciu o przepis art. 189 kpc, gdyż taki wyrok ureguluje ostatecznie stosunek istniejący pomiędzy stronami i na tej podstawie będą mogli rozliczyć się ostatecznie z Bankiem. Wskazał, że stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale i o braku obowiązku spełniania na rzecz Banku dalszych świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z umowy. Mając na uwadze charakter umowy, jaką zawarły strony 24 lipca 2008 r. i wynikający z niej obowiązek płacenia rat kredytu aż do września 2048 r. oraz fakt, że strona powodowa nie spłaciła w pełni kapitału, sąd pierwszej instancji uznał, że tylko prawomocne ustalenie nieważności umowy definitywnie zakończy obowiązek płacenia rat i umożliwi ustalenie kwoty należnej Bankowi z tytułu zwrotu reszty kapitału.

Sąd Okręgowy przyjął ponadto, że odrzucić należało próbę definiowania przedmiotowej umowy przez pryzmat opłacalności długoterminowej transakcji. Zdaniem Sądu to, w jaki sposób pozwany Bank pozyskuje środki finansowe na wykonanie swego zobowiązania w ramach stosunku umowy kredytu, nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. O charakterze konkretnej umowy nie mogą decydować interesy ekonomiczne banku. Jednocześnie brak jest w ustawodawstwie unijnym i polskim przepisu, który nakazywałby umowy interpretować zgodnie z interesami ekonomicznymi banku.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, że wskazana w pozwie umowa o kredyt hipoteczny ma w istocie charakter umowy o kredyt złotówkowy. Przywołując treść przepisu art. 65 kc Sąd ten przyjął, że punktem wyjścia interpretacji postanowień umownych jest ich literalne brzmienie. Uznał zatem, że kredyt został udzielony w złotych (§ 2 ust. 1 umowy), przy czym wartość tego kredytu została indeksowana do CHF. Jednocześnie fakt, że indeksowano kwotę kredytu do CHF, nie zmienia charakteru, że jest to kredyt złotówkowy. Indeksacja ma poboczny skutek i służy tylko rozliczeniom. Ponadto kredyt miał być również spłacany w złotych (§ 9 ust. 1 i 2 Regulaminu). W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie nigdy nie otrzymali ze strony pozwanego Banku świadczenia wyrażonego w CHF. Przy takim postanowieniu umownym z kredytem walutowym mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby powodom wypłacono CHF i powodowie mogliby realnie wypłacić CHF, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego do CHF, ponieważ ówczesne warunki rynku finansowego, w szczególności kursy kupna i sprzedaży waluty szwajcarskiej, wzbudzały u kredytobiorców chęć zaciągnięcia kredytu w tej właśnie walucie. W konsekwencji przyjął, że umowa ta jest umową o kredyt złotówkowy.

Sąd Okręgowy uznał także, że umowa łącząca strony jest umową kredytu w rozumieniu art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997r. - Prawo bankowe. Powołał się ponadto na przepis art. 69 § 2 ustawy oraz dodany z dniem 26 sierpnia 2011r. art. 69 ust. 2 pkt 4a i zmianę dokonaną ustawą z 29 lipca 2011r. w art. 69 ust. 3. Zaznaczył, że do czasu zmiany prawa bankowego tą ustawą, zwaną antyspreadową, kredytobiorca nie mógł dokonywać spłat w walucie; wskazał, że zmiany te nie oznaczają, iż umowy kredytu indeksowane do waluty obcej zawarte przed 26 sierpnia 2011 roku są nieważne, co zostało wyjaśnione także w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że strony zawarły umowę odpowiadającą warunkom umowy kredytu w rozumieniu powyższych przepisów. Za bezsporne uznał, iż pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumentów w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> kc. Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, umowa kredytu rodzi stosunek obligacyjny, którego immanentną cechą jest zgodna wola stron tak co do jej zawarcia, jak i jej postanowień, które muszą jednak być na tyle jasne i zrozumiałe dla każdej ze stron, aby nie narażały strony na rażącą sprzeczność postanowień umowy z jej interesem. Wprawdzie strony na zasadzie swobody umów mogą dowolnie ukształtować stosunek umowny, niemniej jednak granice swobody umów wyznacza art. 353<sup>1</sup> kc, który stanowi o tym, by treść i cel stosunku umownego nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro jedną ze stron omawianej umowy kredytu hipotecznego są konsumenci, powoduje to konieczność zachowania przepisów regulujących ochronę konsumenta także przez banki, które tym samym muszą respektować m.in. przepisy Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Podkreślono, że umowa kredytu musi określać wysokość udzielonego kredytu, walutę kredytu, warunki na jakich został udzielony kredyt, zasady jego zwrotu, zasady procentowania i jego zmiany oraz terminy spłaty. Zatem w dacie jej zawierania musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wysokości zobowiązania kredytobiorcy – konsumenta - wobec banku, co może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Sąd pierwszej instancji ocenił, że posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków ze względu przede wszystkim na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu stron skutków zmiany wartości pieniądza polskiego. Zastosowanie zatem walutowych klauzul indeksacyjnych powinno opierać się na takim ich sformułowaniu, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określane przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu. Sąd ten uznał, że zastosowanie indeksacji walutowej jest co do zasady dopuszczalne, nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358<sup>1</sup> kc, ani też zasady swobody umów z art. 353<sup>1</sup> kc, jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 Prawa bankowego. Sporządzenie umowy zgodnie z tymi przepisami wymaga więc zastosowania takiego mechanizmu - na etapie określania kursu CHF na potrzeby wypłaty kwoty kredytu i ustalenia każdej kolejnej raty - który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, w tym posłużenia się kursami innych instytucji

finansowych, w szczególności średnim kursem NBP, nawet z określonym w umowie, dopuszczalnym poziomem odstępstwa, tak by kredytobiorca z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowo - odsetkowych, rzutujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Kredytobiorca musi takie postanowienia zaakceptować, mimo że nie jest w stanie z góry przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat.

Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia, czy zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywny) dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Co do zasady kontroli poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. W sytuacji natomiast, gdy dane postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Jego zdaniem brzmienie powyższego przepisu wskazuje, iż polski ustawodawca zaniechał tworzenia katalogu numerus clausus niedozwolonych klauzul. Zatem za niedozwoloną klauzulę może być uznana każda klauzula, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zaznaczył dalej, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Rozstrzygnięcie kwestii abuzywności klauzuli indeksacyjnej sprowadza się do ustalenia, czy jej zastosowanie spowodowało, że kształtuje ona prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zdaniem sądu pierwszej instancji, „rażące naruszenie interesów konsumenta” w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie, wskazane w tym przepisie, formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta. Wskazał, że znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi.

Sąd Okręgowy nadto przyjął konieczność do stwierdzenia nieważności umowy w całości z powodu bezskuteczności jej głównych postanowień i niedopuszczalności zastąpienia ich innymi, ze względu na konieczność utrzymania podstawowych jej elementów decydujących o jej charakterze prawnym, co przesądziło o uwzględnieniu powództwa w tym zakresie.

Przywołując brzmienie kwestionowanych przez powodów postanowień umownych zawartych w § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 oraz w § 2 ust. 12 Regulaminu kredytu hipotecznego, stanowiącego załącznik nr 1 do Umowy o kredyt hipoteczny nr (...), Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie byli zobowiązani do spłaty rat kapitałowo – odsetkowych w wysokości wyrażonej w walucie szwajcarskiej, która następnie przeliczana była w dniu wymagalności określonej raty wg kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą kursów walut obcych obowiązującą w pozwanym Banku. Zaznaczył, iż powodowie, podpisując umowę, nie wiedzieli, jaki kurs przeliczeniowy zostanie zastosowany; to pozwany Bank ostatecznie ustalał tę kwotę poprzez zastosowanie własnego kursu sprzedaży waluty. Wskazana w umowie kwota wyrażona w walucie PLN określa wysokość zobowiązania strony powodowej, przy czym spłata kredytu następować miała przy zastosowaniu tzw. klauzuli indeksacyjnej. Istota takiej klauzuli sprowadza się z kolei do oznaczenia przez strony danego stosunku prawnego wysokości świadczenia pieniężnego, czyli sumy, jaką ma zapłacić dłużnik wierzycielowi, nie wprost (poprzez wskazanie konkretnej ilości jednostek pieniężnych), a w sposób pośredni, poprzez opisanie wartości, jaką ma mieć spełniane świadczenie za pomocą miernika innego niż pieniądź. Jednym z takich mierników

może być przy tym obca waluta. Klauzule tego rodzaju stosowane są co do zasady w długoterminowych stosunkach prawnych, bowiem ich podstawowym celem jest uniknięcie skutków zmiany wartości świadczenia pieniężnego w okresie obowiązywania umowy, która to zmiana wynika ze zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie. Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał, że miernik służący do dokonania opisanego przeliczenia powinien spełniać kryterium stabilności. Przy przyjęciu waluty obcej jako tego rodzaju miernika oraz mając na względzie mechanizm działania i znaczenie klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) istotne znaczenia z punktu widzenia obu stron umowy odgrywa kwestia sposobu, w jaki waloryzacja ma być dokonywana, a przede wszystkim kursu tej waluty, przy zastosowaniu którego dokonywane będzie przeliczenie. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały, że przeliczenie walut będzie dokonywane przy każdorazowym przeliczaniu rat celem ustalenia wyrażonej w walucie szwajcarskiej kwoty, jaką mają spłacać powodowie. Przeliczenie rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu dokonywane jest wg kursu sprzedaży danej waluty na podstawie tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku. Z tej przyczyny sąd pierwszej instancji uznał, że te postanowienia umowy zawierają klauzulę abuzywną, jako że pozwalają Bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych. Umowa zawiera bowiem odesłanie do tabeli kursów walut obcych w pozwanym Banku, nie wskazując w żaden sposób warunków ich ustalenia i pozostawiając to do wyłącznej dyspozycji Banku.

W motywach orzeczenia zwrócono również uwagę, że konsument nie jest w stanie przewidzieć kursu waluty polskiej, który generalnie zależy od wielkości popytu i podaży. Natomiast popyt i podaż determinują takie czynniki jak polityka banków centralnych, poziom stóp procentowych, bilans obrotów walutowych, oczekiwania uczestników rynku, poziom spekulacji i interwencji na rynku finansowym oraz inne wskaźniki makroekonomiczne. Oceniał, że uzależnienie strony słabszej stosunku zobowiązaniowego od takich czynników rażąco narusza jego interesy i niewątpliwie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Za abuzywnością klauzuli indeksacyjnej przemawia także fakt, iż powodowie nie mogli przewidzieć, na jaką dokładnie kwotę opiewa ich zobowiązanie. Dodatkowo wskazano, że dla oceny, czy poszczególne postanowienia umowne stanowią klauzule niedozwolone, nie ma znaczenia, czy istniała możliwość zawarcia umowy kredytu w polskich złotych. Pozwany, pośrednio wskazując na tę możliwość, zdaniem sądu pierwszej instancji nie przedstawił żadnych dowodów wykazujących choćby zdolność kredytową powodów. Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 385<sup>1</sup> § 2 kc, że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy.

Odnosząc się do kwestii uzgodnienia indywidualnego przez strony umowy sąd pierwszej instancji przywołał treść przepisu art. 385<sup>1</sup> § 3 kc, zgodnie, z którym niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ustalając, iż bank posłużył się przy zawieraniu umowy wzorcem umowy, przyjął, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy na pozwanym. Tymczasem postępowanie dowodowe wykazało, iż te kwestie, mające następnie swe odzwierciedlenie w kwestionowanych postanowieniach umowy, nie były uzgodnione z powodami. Pozwany nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów, a za taki dowód – w ocenie Sądu Okręgowego – nie można uznać załączonych do akt oświadczeń powodów o zapoznaniu się z istniejącym ryzykiem kursowym. Ewentualne zaś zeznania świadka A. S. oraz D. M. (1) okazałyby się nieprzydatne w okolicznościach niniejszej sprawy, bowiem osoby te nie brały udziału w procedurze zawierania umowy kredytu pomiędzy stronami, na co wprost wskazują podpisy osób m.in. umieszczone na kopii umowy kredytu załączonej do akt. Sąd Okręgowy uznał, że co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych mu informacji o przyszłej umowie zasługiwały na wiarę zeznania powodów. Stwierdził, że niewątpliwie powodowie podpisali oświadczenia o akceptacji ryzyka kursowego i akceptacji ryzyka zmiennej stopy procentowej, lecz nie wynika z tego, że zostali szczegółowo pouczeni o zakresie tego ryzyka, w szczególności, że kurs waluty może wzrosnąć dwukrotnie. Oceniał, że złożone oświadczenie stanowi w istocie oświadczenie blankietowe. To obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne informacje mające istotne znaczenie dla przyszłej umowy, toteż rolą Banku było wyjaśnić powodom zasady, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności



zaś o tym, że kursy te będą ustalane przez Bank. Jak wskazano pozwany nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu denominowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających. Umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego, ani sposobu jego ustalania na potrzeby czasu jego zakładanego i faktycznego spłacania. Zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów sprzedaży. Nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży CHF wobec złotego był znany, czy też dostępny powodowi, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata zakładanego przez strony wykonywania umowy kredytu, realizacja której została podzielona na wiele lat, powodowie tego kursu znać nie mogli, a jego ustalenie pozostawione było wyłącznie Bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na mocy art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego. Sąd Okręgowy podkreślił, że na ustalanie kursu walut powodowie nie mieli żadnego wpływu. Tylko pozwany Bank na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia zobowiązania powodów, a więc miał wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających sposób ustalenia poszczególnych wartości w tabeli kursów. Nadto pod koniec pierwszej dekady obecnego wieku odnotowywano coraz bardziej niekorzystne notowania CHF do złotego i ten trend dotychczas się utrzymuje, co rzutowało na wysokość rat, które powodowie zobowiązali się spłacać. Bank zatem, reagując na zjawiska rynkowe, ustalał wysokość rat przy zastosowaniu swoich tabel. Podkreślono, że oceny ważności umowy, w tym jej postanowień pod względem abuzywności, dokonuje się na dzień zawierania umowy, a nie na okres jej wykonywania.

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że z przywołanego art. 385<sup>1</sup> kc wynika, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Uznał, że główne świadczenia banku przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, podczas gdy główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłata odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy – kwoty, którą ma on zwrócić bankowi – i stanowi instrument, który służy do ostatecznego ustalenia rozmiaru świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, by mogły być stosowane muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawierania umowy. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Na poparcie przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy przywołał poglądy prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

Jednocześnie, mając na uwadze art. 353<sup>1</sup> kc dotyczący tzw. granic swobody umów, związanych z samą istotą, naturą umowy, również kredytowej, zdaniem Sądu Okręgowego stwierdzić należało, iż granice te nie pozwalają na akceptację treści zapisów dotyczących indeksacji kredytu do CHF. Przekraczały bowiem granice wyznaczone naturą stosunków obligacyjnych. Przeliczenie franków na złotówki i odwrotnie ma następować przy przyjęciu kursów wynikających z tabel kursowych pozwanego, zatem to Bank uzyskał wyłączne prawo do określania kursu CHF na potrzeby rozliczeń. Miernik pozwalający ustalić ostatecznie i wiążąco wysokość zobowiązania powodów w dacie zawierania umowy w 2008 roku nie ma charakteru obiektywnego, a został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego. Strona powodowa nie miała i nie ma możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez pozwany Bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych bankowi rat kapitałowo - odsetkowych. Ten sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron analizowanej umowy, który jest następstwem wprowadzenia do niej - na skutek zastosowania przez pozwanego przygotowanego przez niego wzorca - postanowień dotyczących zasad działania klauzuli waloryzacyjnej nie spełnia kryterium transparentności, godzi w równowagę kontraktową stron umowy i w rezultacie stawia powodów w znacznie gorszej niż pozwanego pozycji, co niewątpliwie należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Podkreślił, że nie ma bowiem znaczenia

późniejsze wykonywanie umowy, jako że zgodnie z art. 385<sup>2</sup> kc ocena zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonywana jest według stanu z daty jej zawarcia.

W ocenie sądu pierwszej instancji, przy wyeliminowaniu spornych postanowień umowy, nie zachodzi możliwość utrzymania spornej umowy. Podkreślono, że powodowie składając pozew oraz w zeznaniach jasno podali, iż są świadomi znaczenia żądania stwierdzenia nieważności umowy i skutków, jakie się z tym wiążą, w szczególności, że strony winny zwrócić sobie wzajemnie to, co świadczyły, oraz że banki zapowiadają domaganie się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału. Poza tym powodowie korzystali przez całe postępowanie sądowe z pomocy fachowego pełnomocnika i już w pozwie wyrażali stanowisko dotyczące nieważności umowy. Zdaniem tego Sądu nie zachodzi więc w tej sprawie obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powodów jako konsumentów, wyznaczonych art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, na które wyraźnie wskazywał TSUE w powołanym wyroku, jasno zalecając sądom krajowym ich przestrzeganie przy wydawaniu wyroków, które powinny pozostawać w zgodzie z powołanym przepisem oraz sposobem jego wykładni, przyjętym w orzecznictwie TSUE, w tym w wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 roku, C – 260/18.

Z tych wszystkich przyczyn powództwo uwzględniono.

O kosztach postępowania orzeczono z powołaniem na art. 98 kpc, obciążając nimi w całości pozwanego.

Apelację od tego wyroku w całości wniósł pozwany, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Domagał się nadto w trybie art. 380 kpc kontroli niezaskarżalnego postanowienia sądu pierwszej instancji z 11 maja 2021 r. w przedmiocie pominięcia wniosku dowodowego pozwanego dotyczące dowodu z zeznań świadka A. S. na okoliczności wskazane w punkcie 4 odpowiedzi na pozew oraz przeprowadzenia tego dowodu w formie pisemnej.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, polegających na:

- a) ustaleniu, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową;
- b) nieuwzględnieniu okoliczności:
  - zapoznania się przez powodów z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz z ryzykiem kursowym,
  - świadomości powodów w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt,
  - świadomego i swobodnego wyboru przez powodów kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych polskich,

które to okoliczności wynikają z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie;

- c) ustaleniu, że pozwany nie wypełnił w sposób należyty ciążących na nim obowiązków informacyjnych oraz, że dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów,
- d) nieustaleniu jakie procedury obowiązywały w banku w dacie zawarcia umowy, w zakresie informowania klientów o kredycie indeksowanym oraz ryzyku kursowym z nim związanym oraz stosowaniu tych procedur wobec wszystkich klientów, w tym powodów i pominięcie zaoferowanych przez stronę pozwaną dowodów z zeznań świadka A. S. (ewentualnie świadka D. M. (1)),

oraz art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 kpc w związku z art. 227 kpc przez pominięcie w postanowieniu z 11 maja 2021 r. wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań A. S. (ewentualnie świadka D. M. (1)), podczas gdy dowód ten był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę okoliczności wskazywane przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, dotyczące między innymi braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych, braku prawidłowego poinformowania o ryzyku i konstrukcji indeksacji oraz rzekomej dowolności banku w wyznaczeniu kursów.

W apelacji podniesiono ponadto zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego:

a) art. 189 kpc poprzez przyjęcie istnienia interesu prawnego po stronie powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy;

b) art. 353<sup>1</sup> kc w zw. art. 65 kc poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie stron została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów, co prowadzi do nieważności umowy w całości,

c) art. 385<sup>1</sup> § 1 kc w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95 str.29) przez nieuwzględnienie skutków wyodrębnienia w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz przyjęcie, że wszelkie obecne w umowie klauzule odwołujące się do waluty obcej określają główne świadczenia stron w ramach łączącej je umowy o kredyt hipoteczny, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania, orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, klauzule ryzyka walutowego, uwzględniając wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione to jest nie określają głównego świadczenia stron,

d) art. 65 kc w zw. z art. 69 ustawy - Prawo bankowe poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe) określają główne świadczenia stron umowy kredytu,

e) art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 kc przez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny,

f) art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 kc w zw. z art. 58 § 1 kc poprzez przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne,

g) art. 56 kc w związku z art. 358 § 2 kc w związku z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez brak dokonania obowiązkowej oceny przez Sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną oraz przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji braku odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 kc wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banków, w sytuacji, gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej strony przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/WG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

h) art. 385<sup>1</sup> § 1 kc w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13 poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych

dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku.

W odpowiedzi na apelację powodowie domagali się oddalenia apelacji pozwanego i zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów dotyczących naruszenia norm prawa procesowego, jako dotyczących podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia, by móc ocenić jego prawidłowość w aspekcie stosownych norm prawnych (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997r., II CKN 18/97, OSNC 1997,8,112). Sąd Odwoławczy ocenił, iż ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji w zakresie istotnym dla rozpoznania sporu w niniejszej sprawie zostały dokonane prawidłowo, w oparciu o materiał dowodowy należycie oceniony i stąd też ustalenia te przyjął za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Niezasadny okazał się być podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, bowiem pozwany nie zdołał wykazać, aby Sąd Okręgowy przekroczył granice wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów przez naruszenie: norm prawa procesowego, zasad doświadczenia życiowego i zawodowego bądź też reguł logicznego rozumowania. Sąd Okręgowy nie przyjął indywidualnego uzgodnienia ze stroną powodową postanowień umowy dotyczących indeksacji, bowiem zaoferowane przez stronę pozwaną dowody dokonania takich indywidualnych uzgodnień nie potwierdzają. Z zawartej w przepisie art. 385<sup>1</sup> § 3 kc ustawowej definicji wynika, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, zaś za szczególnie przypadek takich postanowień uznaje się te, które przejęto z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W doktrynie przyjmuje się, że „za „uzgodnione” trzeba uważać te tylko (postanowienia), na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ (arg. a contrario z § 3), np. były uzgadniane w trakcie negocjacji albo zostały przyjęte przez przedsiębiorcę wskutek propozycji konsumenta (...)”. (Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania. Opublikowano: LexisNexis 2013). Stosując powyższe kryterium nie sposób uznać, że w rozpoznawanej sprawie, przykłady umownych postanowień uzgodnionych indywidualnie stanowią, jak tego chce apelujący:

- złożenie przez powodów wniosku o konkretny znany mu i zaakceptowany przezeń produkt (kredyt hipoteczny indeksowany kursem franka szwajcarskiego),
- przyjęcie przez powodów w następstwie propozycji banku, którego następcą prawnym jest pozwany postanowień § 2 ust. 1 umowy kredytowej oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 1 i ust. 2 regulaminu, określających mechanizm indeksacji,
- złożenie przez powodów oświadczenia, że znane im są postanowienia umowy oraz regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz, że są świadomi, iż kredyt zostanie wypłacony w złotych polskich na zasadach określonych w regulaminie.

Powyższe zachowania powodów nie są formą pertraktacji pomiędzy konsumentem i przedsiębiorcą, jak również nie stanowią one przejawów inicjatywy kredytobiorcy w sferze kształtowania regulacji umownych, wiążących strony kontraktu.

Podkreślenia nadto wymaga, iż zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, czyli w zaistniałej sytuacji procesowej na pozwanym; obowiązkowi temu pozwany nie sprostował. Dlatego też uznać należało, że apelujący nie zdołał wykazać, że uzgadniano indywidualnie postanowienia umowy zawartej 24 lipca 2008r. Na marginesie wypada wskazać, iż przywołany w

apelacji pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach, wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt I ACa 1233/17, dotyczył odmiennego stanu faktycznego, gdzie ze złożonych przez kredytobiorców oświadczeń wynikało wprost, że nie skorzystali oni z przedstawionej przez bank w pierwszej kolejności oferty kredytu w walucie polskiej i stąd dokonali wyboru oferty w walucie wymienialnej, mając świadomość ryzyka związanego z kredytem zaciągniętym w takiej to walucie. Z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, by taka sytuacja, gdzie przedstawiono powodowi kilka oferty kredytów w różnych walutach wraz ze szczegółowymi symulacjami ryzyka z nimi związanego, zachodziła.

Także zarzuty dotyczące nieprawidłowości rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w przedmiocie pominięcia wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S., ewentualnie świadka D. M. (2) należało uznać za nieskuteczne, a to z uwagi na nieprzydatność zeznań tych osób dla rozstrzygnięcia w kwestii ważności łączącej strony procesu umowy o kredyt hipoteczny. Zaoferowany przez stronę apelującą dowód nie doprowadziłby bowiem do ustalenia jakiegokolwiek faktu związanego z zawarciem umowy z powodami, co do której podniesiono zarzut nieważności. Wnioskowani świadkowie mieliby zeznawać głównie na okoliczność obowiązujących u pozwanego procedur związanych z zawieraniem tego rodzaju umów, nie zaś tej konkretnej, co do której zgłoszono żądanie oparte na przepisie art. 58 kc. Okoliczności istotne w tym zakresie ponadto zostały już wyczerpująco ustalone w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, zwłaszcza w odniesieniu do konkretnej umowy łączącej strony niniejszej sprawy, zaś dowód z zeznań świadka na te same okoliczności nie byłby adekwatnym środkiem dowodowym, zwłaszcza w odniesieniu do świadka mającego uczestniczyć kilkanaście lat temu jednorazowo w obsłudze powodów, jako jednych z wielu klientów pozwanego banku. Uwzględniając powyższe okoliczności oraz zgromadzony w toku procesu materiał dowodowy w postaci dokumentów związanych z zawarciem umowy z powodami, uznano zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego za nieskuteczne, zaś wspomniane postanowienie dowodowe sądu pierwszej instancji, kwestionowane w trybie art. 380 kpc – za prawidłowe.

Na aprobatę nie zasługiwało również stanowisko strony apelującej, która dowodów poinformowania konsumenta – przez banku udzielający kredytu – o ryzyku kursowym, upatrywała w złożeniu przez powodów (na etapie ubiegania się o udzielenie kredytu oraz ponownie przy zawieraniu umowy o kredyt hipoteczny) oświadczeń, z których wynikało między innymi, że kredytobiorca jest świadomy, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość jego zobowiązań oraz wysokość rat kredytu, a saldo zadłużenia i raty kredytu wyrażone będą w walucie obcej. Jakkolwiek w okolicznościach niniejszej sprawy bezsprzecznie powodowie podpisali oświadczenia o akceptacji ryzyka kursowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej, niemniej z oświadczeń tych nie wynika, że zostali oni szczegółowo pouczeni o zakresie tego ryzyka, w szczególności, że kurs waluty może wzrosnąć dwukrotnie. Jak słusznie Sąd Okręgowy wskazał – złożone przez powodów oświadczenia stanowiły w istocie oświadczenia blankietowe. W konsekwencji obowiązkiem pozwanego Banku było wyjaśnienie powodowi zasad na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, tymczasem pozwany nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu denominowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających. Umowa ta nie określała ani kursu CHF wobec złotego, ani sposobu jego ustalania na potrzeby czasu jego zakładanego i faktycznego spłacania, a jedynie zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów sprzedaży.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności ze strony Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany, w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18 (LEX nr 2744159)).

Tak określonym standardom informowania o ryzyku kursowym, nie odpowiadają działania pozwanego względem powodów. Nie zmienia tego faktu brak stosownej regulacji w dacie zawarcia kwestionowanej umowy, wskazując na zasady współżycia społecznego, lojalność i uczciwość kontraktową między przedsiębiorcą a konsumentem, od przestrzegania których nie zwalnia brak przepisów obowiązujących w tym zakresie.

Zasadnym było przyjęcie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy w trybie art. 189 kpc po stronie powodów, głównie z uwagi na istnienie niepewności co do stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, który nie może zostać usunięty w drodze orzeczenia w sprawie o świadczenie. Podkreślenia wymaga, iż kredyt hipoteczny jest kredytem długofalowym i umowa obowiązywać miała przez wiele lat. W tym stanie rzeczy za niezasadny uznać należało zarzut naruszenia art. 189 kpc, podniesiony przez pozwanego. Jak zostało wskazane przez Sąd pierwszej instancji, podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w powództwie o ustalenie zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę prawnie chronionych interesów. W judykaturze przyjmuje się, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły ze swej natury być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powodów, przyjąć należy, że mają interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc. Odnosi się to w szczególności do żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powodów (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego) (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 09 czerwca 2021 roku, V ACa 127/21, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 08 marca 2018 roku, I ACa 915/17, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX), jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Z uwagi na sprzeczne stanowiska stron, wbrew twierdzeniom apelującego, koniecznym było uregulowanie ich statusu prawnego względem stosunku obligacyjnego wynikającego z umowy kredytowej wskazanej w pozwie, dla zapewnienia pewności stworzonej dla nich sytuacji prawnej.

Na akceptację zasługiwały zatem oceny prawne Sądu pierwszej instancji, prowadzące do uwzględnienia powództwa o ustalenie. Wbrew podniesionemu w apelacji zarzutowi Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zawarte w kwestionowanej przez powodów umowie postanowienia dotyczące indeksacji mają charakter niedozwolony. W orzecznictwie sądowym utrwalony już jest pogląd, zgodnie z którym mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia Bankowi swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt II CSK 19/18, LEX nr 2626330).

Jak zostało to ustalone, w kwestionowanej przez stronę powodową umowie ustalono, że jej integralną część stanowi Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...). Z definicji zawartej w § 2 pkt 2 Regulaminu wynika, że kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli. Z kolei w § 2 pkt 12 – Tabelę określono jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku. Nadto z załącznika do umowy kredytowej – „Oświadczenia kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką” wynika, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku. Ani w umowie, ani też w stanowiącym jej część Regulaminie, nie wskazano jednak kryteriów, według których ustala się kursy walut obowiązujące w Banku, stanowiące podstawę obliczenia kwot: wypłacanego kredytu lub jego transz oraz wysokości spłacanych rat. W tym kontekście stwierdzić należy, że odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” ogłaszanych w siedzibie banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W opisanych powyżej okolicznościach to w istocie pozwany Bank ma możliwość jednostronnego regulowania – na gruncie zawartej

umowy – wysokości rat kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Jednocześnie prawo Banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64).

Wypadało zatem stwierdzić, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej klauzule, kształtujące mechanizm waloryzacji, jako określające główne świadczenie kredytobiorcy, podlegały badaniu pod względem abuzywności jako niesformułowane jasno i rzetelnie, zrozumiale dla konsumenta. Konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385<sup>(1)</sup> § 1 kc jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385<sup>(1)</sup> § 2 kc wyłącza stosowanie art. 58 § 3 kc. Uzasadnia to należyte stanowisko, zgodnie z którym nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21). Bez tych informacji powodowie, zdaniem sądów obu instancji, nie mogli zatem podjąć świadomej, rozważnej decyzji, a tym samym powyższe zaniechania ze strony banku pozwalają uznać, że klauzula ryzyka wymiany nie została wyrażona prostym i zrozumiałym dla konsumenta językiem – w znaczeniu nadanym tym pojęciom przez art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13. Wobec tego przyjęto, wbrew stanowisku apelującego, iż warunek dotyczący ryzyka kursowego nie został sformułowany w sposób jasny i zrozumiały w rozumieniu powyższej normy. Poprzednikowi prawnemu pozwanego nie można było również przypisać dobrej wiary w działaniu względem powodów, którym nie przedstawiono informacji, zmierzających do zobrazowania im ryzyka walutowego w przypadku osiągnięcia przez CHF względem polskiej złotówki kolejnych pułapów umocnienia, przekraczających kurs walutowy z momentu zawierania umowy kredytowej. Bez wątplenia cały mechanizm analizowanego kredytu powodował znaczną nierównowagę między prawami i obowiązkami stron umowy ze szkodą dla danego konsumenta (zob.: wyrok z 26 stycznia 2017 r., B. P., C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 64, uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt. 49). Całe ryzyko umocnienia CHF względem polskiej złotówki spoczywało tym samym na powodzie, który nie dysponował żadnymi mechanizmami, aby to ryzyko wyeliminować. Twierdzenia zatem apelującego, iż postanowienia umowne dotyczące mechanizmu indeksacji były sformułowane jasno, wyraźnie i zrozumiale dla konsumenta, który miał możliwość racjonalnej oceny ryzyka wiążącego się z zawarciem umowy kredytowej na tych warunkach, nie są uzasadnione.

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, również w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Niezależnie od tego, że wskazane w umowie i regulaminie zostały mierniki, którymi wyznaczając Tabelę kursów kierować miał się pozwany, sam sposób wyliczenia został przedstawiony w sposób na tyle skomplikowany, iż przeciętny konsument nie był w stanie samodzielnie wywnioskować z niego informacji istotnych dla ustalenia jego własnej sytuacji w zakresie rozmiaru zadłużenia i wysokości rat spłaty kredytu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wymóg przejrzystości warunków umowy jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne – potencjalnie istotne – takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy (tak : TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19 wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13). Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (zob. pkt 78; pkt 3 sentencji wyroku TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17). Zatem, wprawdzie powodowie złożyli oświadczenie, że są świadomi ryzyka kredytowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko, jednak tak jak zostało to wskazane powyżej, kredytobiorca nie otrzymał od banku informacji o ryzyku kredytowym, w szczególności zawierających konkretne przykłady obliczeń ryzyka w przypadku spadku wartości polskiej złotówki względem franka szwajcarskiego (por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 77). Sąd Odwoławczy przyjął, że z tego lakonicznego zapisu umownego nie wynika, o jakim konkretnie ryzyku walutowym powodowie zostali poinformowani. Stoi to w rażącej sprzeczności, z tym, że instytucje kredytowe powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (zob.: wyrok z 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49, uzasadnienie wyroku TSUE z dnia z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 74). Z uwagi na to, że ustanowiony przez Dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca między innymi ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (tak: uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, pkt. 72). Stanowisko przeciwne, wyrażone w apelacji pozwanego, nie zasługuje na aprobatę.

Powyższa negatywna ocena klauzul indeksacyjnych winna również uwzględniać i tę okoliczność, że w przypadku kwestionowanej przez powodów umowy, to kredytobiorca ponosi w całości ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, co jeszcze dodatkowo pogłębia brak równości uprawnień stron umowy kredytowej i – obok swobody kredytodawcy w kształtowaniu kursu walut – musi być postrzegane jako postanowienie sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające prawa konsumenta.

Nietrafne są zarzuty apelującego dotyczące naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 2 kc w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13. Konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania art. 385<sup>1</sup> § 1 kc jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 2 kc zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Jeżeli chodzi o dalszy byt umowy, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, według którego przy wyeliminowaniu spornych postanowień umowy nie zachodzi możliwość utrzymania spornej umowy. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. pkt 58- 62 oraz pkt 3 sentencji). Przedmiotowe klauzule indeksacyjne w niniejszej sprawie określały świadczenie główne stron, a zatem ich usunięcie spowodowało zmianę głównego przedmiotu umowy.

Sąd Odwoławczy zważył, iż wprawdzie w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - z powołaniem się na stanowisko wyrażone w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R., C-26/13 (pkt 80-84) oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie (...) B. i B., C-70/17 i C-179/17 (pkt 64) stwierdził (pkt 48), że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, jednak zastrzegł, że może nastąpić to w razie wyrażenia na to zgody przez strony, a poza tym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego, wbrew woli konsumenta, zobowiązywałoby sąd do



unieważnienia umowy jako całości, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki. Wskazać wypada, iż TSUE w orzeczeniu z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 stwierdził, że w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (pkt 67 i tam powołany wyrok z 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (pkt 68 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 54 i przytoczone tam orzecznictwo)". Konkludując, TSUE wyjaśnił, że wprawdzie wykładnia art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru jednak z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by możliwe było usunięcie jedynie nieuczciwego elementu warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. Dopuszczalność rozwiązania polegającego na usunięciu jedynie nieuczciwego elementu umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem została więc bardzo ograniczona. Po pierwsze, jest to możliwe tylko, jeśli dotyczy zobowiązania umownego odrębnego od innych postanowień umownych, a po wtóre nie może zostać naruszony odstraszający cel dyrektywy 93/13 (podobnie Ł. W., Niektóre aspekty wadliwości umowy kredytu frankowego w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE. Glosa do wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, LEX 2021). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występowała, ponieważ eliminacja mechanizmu indeksacyjnego obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, ocena czy umowa kredytowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne winna być dokonywana według stanu z chwili zawarcia umowy (vide: uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2) i bez znaczenia jest jej dalszy sposób wykonywania. Tym samym próba podstawienia przepisów ustawowych w miejsce postanowień umownych określających główny przedmiot umowy musiałaby siłą rzeczy doprowadzić do diametralnego przekształcenia stosunku zobowiązaniowego, co zostało ostatecznie jednolicie uznane za niedopuszczalne w aktualnym orzecznictwie.

Jednocześnie na ocenę zasadności apelacji nie miało wpływu zróżnicowanie klauzuli ryzyka walutowego oraz klauzuli spreadowej. W rezultacie klauzuli indeksacyjnej nie można uznać li tylko za postanowienie uboczne, skoro wpływa na ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy do spłaty. Tym samym Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w judykaturze stanowisko, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Tak też należy ocenić postanowienie umowne stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Potwierdza to nie tylko orzecznictwo krajowe, ale także orzecznictwo TSUE (zob. np. pkt 43 - 45 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...)), w którym zwrócono uwagę, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu co powoduje, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i

tam powołane orzecznictwo, w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299). Przedmiotowe postanowienia umowy kredytu zawartej z powodami również spełniały powyższe kryteria, skoro miały wpływ na ustalenie wysokości zadłużenia w momencie wypłaty kredytu, a z drugiej zaś – miały wpływ na wysokość poszczególnych rat, do spłaty których był zobowiązany kredytobiorca. Fakt, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznaczał, że zapisy umowne dotyczące przeliczania kwoty udostępnionego kredytu na CHF oraz ustalające wysokość raty w PLN w oparciu kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w CHF wyłączone zostały z zakresu badania z punktu widzenia abuzywności, zgodnie z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 kc oraz art. 4 ust. 2 i 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, skoro ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem; zatem wprawdzie postanowienia określające główne świadczenia stron wyłączone są co do zasady spod kontroli abuzywności, jednak o ile zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Wskazać należy, iż sam mechanizm indeksacji nie stanowiłby instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszałby w sposób rażący interesów pozwanego, przy założeniu, że zasady tego mechanizmu byłyby precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznacznie i obiektywne kryteria. Co do zasady możliwość zawierania takich umów istniała bowiem również przed wyżej wskazaną nowelizacją i mieściła się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, mając swoje źródło w zasadzie swobody umów (art. 353<sup>(1)</sup> kc, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że zasadnicze znaczenie miała ocena, czy poszczególne postanowienia konkretnej umowy dotyczące indeksacji nie mają charakteru abuzywnego i czy nie są sprzeczne z istotą (naturą) zobowiązania, to jest czy pozwalają na realizację celu umowy, którym jest udzielenie określonych środków pieniężnych kredytobiorcy z obowiązkiem zwrotu tej kwoty z odsetkami. Ponadto relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone, jest stan z chwili zawarcia umowy. Późniejszy sposób jej realizacji, jak już wyżej wskazano, pozostaje tu zatem bez znaczenia. W istocie prawnie obojętne jest to, w jaki sposób umowa w zakresie abuzywnych przepisów była w rzeczywistości wykonywana przez bank i w jaki sposób ustalał kursy CHF względem PLN oraz czy stosowane przez bank kursy kupna i sprzedaży były de facto kursami rynkowymi (por. także pkt 52-58 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. C-186/16. R. A. i in. (...) SA). Podkreślenia wymaga, że kredytobiorca w momencie zaciągania zobowiązania winien znać wysokość zaciąganego kredytu a nadto z treści umowy powinny wynikać wyrażone w prostym i zrozumiałym języku kryteria pozwalające na określenie przez konsumenta wysokości poszczególnych rat przewidzianych do spłaty w określonych terminach. Odwołując się do orzecznictwa TSUE (wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, (...) należało stwierdzić, że art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach, konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji". Wymóg przejrzystości umowy przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i walutą spłaty, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony tylko o tyle, o ile przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy (zob. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C 776-19 przeciwko (...) SA). Innymi słowy, nie sposób uznać, aby informacje przekazane powodowi przez pozwaną bank o ryzyku kursowym spełniały wymóg przejrzystości, jeżeli opierają się na założeniu, że kursy walut pozostaną stabilne, a tak było w niniejszej sprawie. W rezultacie Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że analizowane postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu po przeliczeniu do waluty obcej a także świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od kredytodawcy. Na podstawie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku postanowień Regulaminu w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie był w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony

kurs CHF będący podstawą przeliczenia wypłaconej kwoty i słusznie przyjął, iż uniemożliwiono konsumentowi prawidłowe i jednoznaczne określenie wysokości raty, jaką powinien zapłacić bankowi, bądź jednoznacznych podstaw do jej ustalenia. Trafna jest zatem konstatacja, że na podstawie zapisów umowy i Regulaminu, powodowie nie byli w stanie w sposób racjonalnie uzasadniony określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym ocenić skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy kredytowej, a także ryzyka związanego z podpisaniem umowy. Zasadnie więc przyjęto, że umowa stron w tym zakresie nie była jednoznacznie określona w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 kc, pozostając w sprzeczności z wymogiem prostoty i jasności zapisów umownych które winny spełniać kryteria umożliwiające kredytobiorcy zrozumienie w pełni zapisów umowy i oszacować konsekwencje finansowe zawartej umowy (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014, C-26/13, Á. K., wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C 776-19 przeciwko (...) SA, za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Warto w tym miejscu wskazać, że gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę, będącego osobą fizyczną, konsumentem, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). W świetle ustalonych okoliczności sprawy przyjęcie, iż oświadczenie powodów o poinformowaniu o istnieniu ryzyka zmiany kursu walut i stopy procentowej, nie świadczy o wypełnieniu prawidłowo obowiązku informacyjnego przez pozwanego, nie budzi zatem wątpliwości.

Podzielić należało zatem oceny prawne Sądu Okręgowego w zakresie oceny ważności umowy łączącej strony. Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22). Tym samym w sytuacji, gdy nie ma możliwości kontynuowania umowy poprzez wypełnienie luki powstałej w wyniku wyeliminowania postanowień abuzywnych, słusznie przyjęto nieważność umowy ex tunc w całości. Zarzuty podnoszone w apelacji nie mogły więc zaskarżonego orzeczenia, które jawi się jako słuszne, wzruszyć.

Z tych też względów, apelację jako bezzasadną oddalono, o czym orzeczono na mocy przepisu art. 385 kpc

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc, obciążając nimi przegrywającego pozwanego, na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu. Na koszty te składają się wynagrodzenie pełnomocnika powodów, będącego radcą prawnym, ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Lucyna Morys-Magiera